 Czas czytania: 7 min.

Relikwia Najdroższej Krwi Jezusa, przechowywana za ołtarzem kościoła św. Józefa przy Capo le Case w Rzymie.

Krew Chrystusa jest najbardziej konkretnym znakiem miłości Boga: życiem oddanym, ofiarowanym miłosierdziem, dokonanym odkupieniem. To nabożeństwo, zakorzenione w Piśmie Świętym, w liturgii i w duchowości Kościoła, znalazło w XIX wieku nowy rozkwit i nie pozostało obce apostolskiemu sercu księdza Bosko. Dla niego Najdroższa Krew nie była odizolowaną praktyką pobożnościową, ale wkraczała w centrum życia chrześcijańskiego: Mszę Świętą, Spowiedź, Eucharystię, Najświętsze Serce i zbawienie dusz. Każdy młody człowiek miał dla księdza Bosko nieskończoną wartość, ponieważ został odkupiony Krwią Jezusa. Stąd też brała się jego pasja wychowawcza: prowadzenie dusz do Boga, współpracując w dziele Odkupienia.

Historia nabożeństwa

Krew od zawsze była postrzegana jako znak życia. Nie chodzi tu tylko o symboliczną konwencję: krew rzeczywiście podtrzymuje życie ciała, dostarczając pożywienie i tlen, a jej utrata może prowadzić do śmierci. Właśnie dlatego, w starożytnych kulturach i w objawieniu biblijnym, krew nigdy nie jest elementem czysto materialnym: jest widzialnym życiem, które może być ofiarowane, przelane, oddane.

Stąd też bierze się religijna wartość krwi w ofiarach: ofiarowanie krwi ofiary oznacza ofiarowanie samego życia, uznając, że życie należy do Boga i od Niego pochodzi. W Starym Testamencie krew przymierza kropi lud i poświęca go Panu; w Nowym Testamencie to znaczenie znajduje swoje wypełnienie we krwi Chrystusa, „krwi przymierza”, przelanej „za wielu, na odpuszczenie grzechów”.

Nabożeństwo do Najdroższej Krwi Jezusa nie narodziło się w XIX wieku. Jego

korzenie sięgają Pisma Świętego, liturgii i refleksji Ojców Kościoła. Nowy Testament wielokrotnie mówi o krwi Chrystusa jako cenie odkupienia, źródle oczyszczenia, znaku nowego i ostatecznego przymierza. Ojcowie podjęli te tematy, zwłaszcza w odniesieniu do Męki i Eucharystii. W średniowieczu medytacja nad Krwią Chrystusa stała się szczególnie intensywna w duchowości mistycznej: wystarczy pomyśleć o św. Bonawenturze, św. Gertrudzie, św. Matyldzie i, w sposób wybitny, o św. Katarzynie ze Sieny, dla której Krew Chrystusa jest miarą miłosiernej miłości Boga.

Na płaszczyźnie liturgicznej historia święta była bardziej stopniowa. Jednym z pierwszych ustępstw jest Oficjum Liturgiczne „*De Sanguine Christi*", które sięga 1582 roku, dla diecezji Walencji w Hiszpanii. W kolejnych wiekach nabożeństwo rozprzestrzeniło się w różnych Kościołach lokalnych i w niektórych rodzinach zakonnych. W XVIII wieku mnożyły się pozwolenia na własne Msze i Oficja; wśród nich szczególne znaczenie miało zatwierdzenie w 1747 roku tekstów liturgicznych ku czci Najdroższej Krwi, związanych również z nabożeństwem do relikwii czczonej w Sarzanie, gdzie przechowywana jest jedna z najstarszych i najsłynniejszych włoskich relikwii związanych z kultem Najdroższej Krwi. Według tradycji, ampułka zawierająca Krew Chrystusa, zebraną na Kalwarii przez Nikodema, dotarła do portu w Luni w 782 roku wraz ze Świętym Obliczem (Volto Santo), drewnianym krucyfiksem czczonym dziś w Lucca. Podczas gdy krucyfiks został przeniesiony do toskańskiego miasta, ampułka pozostała u biskupa Luni i, po przeniesieniu stolicy biskupiej, trafiła do Sarzany. Tutaj stała się sercem wielowiekowego nabożeństwa, strzeżonego w bazylice konkatedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i obchodzonego ze szczególną uroczystością w poniedziałek po uroczystości Trójcy Przenajświętszej. Kościół Luni-Sarzana opracował również własne oficjum liturgiczne o Najdroższej Krwi, zatwierdzone przez Benedykta XIV w 1747 roku, przyczyniając się w ten sposób do rozprzestrzenienia się nabożeństwa daleko poza granice lokalne.

W Rzymie najważniejszym ośrodkiem współczesnego odrodzenia tego nabożeństwa była bazylika San Nicola in Carcere. Czczono tu relikwię, która składała się z fragmentu szaty setnika Longina, żołnierza, który przebił bok Chrystusa. Tradycja głosi, że materiał ten został zmoczony krwią, która wypłynęła z Serca Jezusa, i że był przechowywany przez wieki przez rodzinę Savellich, która uważała się za potomków tego żołnierza. W 1708 roku książę Giulio Savelli, ostatni ze swojego

rodu, podarował relikwię kościołowi San Nicola in Carcere, znajdującemu się w pobliżu pałacu rodzinnego. Relikwia została umieszczona w ołtarzu Najświętszego Krucyfiksu, tego samego, który według tradycji miał przemówić do św. Brygidy. Na kasetce wyryto napis „*De aqua et sanguine Domini Nostri Jesu Christi quae effluxerunt ex eius sacratissimo latere dum pendebat in crucem*„. Wokół tej relikwii ukształtowało się bardziej zorganizowane nabożeństwo do Najdroższej Krwi.

Z okazji pierwszej setnej rocznicy darowizny, 8 grudnia 1808 roku, kanonik Francesco Albertini, rektor kościoła, założył wraz z kilkoma wiernymi Pobożne Stowarzyszenie ku czci Najdroższej Krwi. Do głoszenia kazań wezwano młodego księdza Kaspra del Bufalo, któremu pisane było stać się wielkim apostołem tego nabożeństwa.

Narodziny tego ruchu miały miejsce w dramatycznym czasie. Rzym i Państwo Kościelne znajdowały się pod presją dominacji napoleońskiej; w nocy z 5 na 6 lipca 1809 roku Pius VII został aresztowany i deportowany. Również ksiądz Kasper został wciągnięty w prześladowania: 13 czerwca 1810 roku nakazano mu złożyć przysięgę wierności nowemu reżimowi, ale odmówił słynnymi słowami: „Nie powinienem, nie mogę, nie chcę”. Z tego powodu został uwięziony na trzy lata.

Ta próba nie zgasiła jego gorliwości, lecz ją wzmocniła. Kasper dojrzał do przekonania, że po duchowych ranach pozostawionych przez prześladowania i indyferentyzm, konieczny jest wielki apostolat ponownej ewangelizacji. W nabożeństwie do Krwi Chrystusa widział nie marginalną praktykę, ale samo serce chrześcijańskiego orędzia: najbardziej wymowny znak odkupieńczej miłości Jezusa i miłosierdzia otwartego dla grzeszników.

15 sierpnia 1815 roku, w opactwie San Felice di Giano (dzień przed narodzinami św. Jana Bosko), św. Kasper del Bufalo założył Zgromadzenie Misjonarzy Krwi Chrystusa. Wybór tego nabożeństwa nie był dla niego zwykłą osobistą orientacją duchową, ale centrum jego misji: głosić nawrócenie, odnawiać wiarę, prowadzić dusze z powrotem do miłosierdzia Bożego poprzez kontemplację Krwi przelanej przez Chrystusa.

Tradycja biograficzna wspomina również o przepowiedni przypisywanej siostrze Marii Agnieszce od Słowa Wcielonego. Miała ona zwierzyć się swojemu kierownikowi duchowemu, Francesco Albertiniemu, że w czasie prześladowań powstanie gorliwy kapłan, zdolny wyrwać wielu z obojętności poprzez nabożeństwo do Krwi Chrystusa. Ten kapłan miał zostać nazwany „trąbą Boskiej Krwi". Biografowie widzieli w św. Kasprze spełnienie tej przepowiedni.

Pobożne Stowarzyszenie założone przez Albertiniego zostało podniesione do rangi Arcybractwa przez Piusa VII w 1815 roku. Następnie przeniosło się ono do kościoła San Giuseppe a Capo le Case w Rzymie, a wraz z nim relikwia, która do dziś jest przechowywana w relikwiarzu pochodzącym z San Nicola in Carcere.

Decydujący krok nastąpił podczas wygnania Piusa IX. W listopadzie 1848 roku, z powodu rzymskiego kryzysu rewolucyjnego, papież opuścił Rzym i schronił się w Gaecie. W lutym 1849 roku proklamowano Republikę Rzymską i sytuacja papieża stała się szczególnie trudna. W tym kontekście błogosławiony Jan Merlini, uczeń św. Kaspra i trzeci Moderator Generalny Misjonarzy Krwi Chrystusa, przepowiedział papieżowi, że jeśli złoży ślub rozszerzenia tego święta na cały Kościół, wkrótce powróci do Rzymu.

Papież nie chciał wiązać się ślubem, ale obiecał, że będzie działał swobodnie, jeśli wydarzenia się dopełnią. Pod koniec czerwca i w pierwszych dniach lipca 1849 roku wojska francuskie wkroczyły do Rzymu i Republika Rzymska upadła. Pius IX fizycznie powrócił do miasta dopiero 12 kwietnia 1850 roku, ale już 10 sierpnia 1849 roku, z Gaety, podpisał dekret „*Redempti sumus*", którym rozszerzył święto Najdroższej Krwi na Kościół powszechny, wyznaczając je na pierwszą niedzielę lipca.

W 1904 roku św. Pius X beatyfikował Kaspra del Bufalo. W ramach reformy liturgicznej jego pontyfikatu, święto Najdroższej Krwi zostało następnie wyznaczone na 1 lipca. W 1934 roku Pius XI, na pamiątkę XIX stulecia Odkupienia, podniósł obchody do rangi uroczystości. Św. Jan XXIII, bardzo oddany Najdroższej Krwi, jeszcze bardziej promował jej kult: w 1960 roku zatwierdził Litanię do Najdroższej Krwi i opublikował list apostolski „*Inde a primis*".

Reforma Kalendarza Rzymskiego po Soborze Watykańskim II połączyła odrębną uroczystość Najdroższej Krwi z uroczystością Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Jednak nabożeństwo nie zniknęło, pozostało jako wspomnienie: trwa w pobożności ludowej i we własnych kalendarzach rodzin zakonnych związanych z tą duchowością.

Nabożeństwo u księdza Bosko

Nabożeństwo księdza Bosko do Najdroższej Krwi Jezusa nie jawi się jako temat odizolowany czy marginalny, ale jako część jego duchowości, która koncentrowała się wokół trzech wielkich biegunów: Eucharystii, Matki Bożej i Papieża.

Wpisuje się ono przede wszystkim w tajemnicę Eucharystii, Spowiedzi i zbawienia dusz. Znajduje się głównie w jego pismach „Katolik zaopatrzony w praktyki pobożnościowe", „Stowarzyszenie czcicieli Maryi Wspomożycielki" i „Młodzieniec zaopatrzony".

Nabożeństwo to nie mogło być obce jemu, który zbudował bazylikę na miejscu zroszonym krwią turyńskich męczenników: Awentora, Solutora i Oktawiusza.

Nabożeństwo do Najdroższej Krwi umiejscawia się przede wszystkim w pierwszej z tych dziedzin, czyli w **tajemnicy eucharystycznej**. Dla księdza Bosko bowiem Msza Święta uobecnia ofiarę Kalwarii: Ciało i Krew Chrystusa ofiarowane na krzyżu są sakramentalnie uobecniane na ołtarzu. Dlatego wychowywał młodzież do uczestnictwa we Mszy w skupieniu, zwłaszcza w momencie konsekracji, i do zrozumienia, że Krew Chrystusa jest ceną odkupienia. Ksiądz Bosko przypominał, że jedna kropla Krwi Jezusa wystarczyłaby do zbawienia świata, ale Chrystus chciał przelać ją całą, aby wyraźniej ukazać swoją miłość.

Drugim centralnym punktem jest **Spowiedź**. Ksiądz Bosko przedstawia sakrament

Pokuty jako miejsce, w którym dusza zostaje oczyszczona przez Krew Chrystusa. Grzesznik jest zaproszony do zaufania Bożemu miłosierdziu, ponieważ Krew przelana przez Jezusa wystarczy, aby obmyć każdą winę. Stąd też bierze się naleganie księdza Bosko na częstą spowiedź, na szczerość, na żal za grzechy i na konieczność „uporządkowania spraw sumienia”. Tutaj Krew Chrystusa jest przedstawiona jako konkretne źródło miłosierdzia: nie abstrakcyjny obraz, ale rzeczywista cena odkupienia, która obmywa duszę i przywraca jej łaskę.

To samo nabożeństwo ma również silny związek z **Najświętszym Sercem**. W „Katoliku zaopatrzonym” ksiądz Bosko łączy Serce Jezusa z miłością Odkupiciela, z Jego życiem ofiarowanym na krzyżu i z Eucharystią, cennym „zadatkiem” tej miłości. Rany, z których wypłynęła najdroższa krew, są wskazane jako przedmiot szczególnej czci; Serce jest jakby jej duchowym źródłem, ponieważ wyraża miłość, która skłoniła Chrystusa do przelania swojej Krwi.

Dla księdza Bosko Najdroższa Krew jest **ceną odkupienia**, **źródłem przebaczenia**, **sercem Mszy Świętej**, **fundamentem Spowiedzi** i głębokim motywem jego pasji wychowawczej. Każdy młody człowiek ma nieskończoną wartość, ponieważ został odkupiony Krwią Chrystusa. W tym świetle również *Da mihi animas* nabiera jeszcze silniejszego znaczenia: zbawiać dusze to współpracować w odkupieńczym dziele Jezusa, który oddał całego siebie, aż do ostatniej kropli krwi, aby przyprowadzić człowieka z powrotem do Boga.